

Radna rezygnuje, bo nie chce promować inkluzywności

21 marca 2023

Niedawno w hrabstwie Essex w Wielkiej Brytanii wynikły kontrowersje wokół 81-letniej radnej Partii Konserwatywnej Angeli Kilmartin. Została zawieszona za stwierdzenie, że nie chce, aby flagi związane z Pride i seksualnością były wywieszane na głównych ulicach. Wywołało to burzliwą debatę na temat wolności słowa i roli urzędników państwowych w promowaniu inkluzywności.

Radna na „Facebooku” wyraziła opinię, że nie powinno się wywieszać flag nawiązujących do seksu i preferencji seksualnych. Uważa, że sprawy seksu są sprawami indywidualnymi i powinny pozostawać dyskretne, np. w łóżku, a nie być wyrażane w miejscach publicznych.

Radna miała zareagować na propozycję planowanego wywieszenia tęczowej flagi podczas miesiąca Pride w czerwcu. Stwierdziła, że jest przeciwko temu pomysłowi i uważa, że „to tylko kolejna próba promowania czegoś, czego wiele osób nie chce lub z czym się nie zgadza”. Wyraziła również swoje obawy, że taki krok prowadzi do podziałów i mógłby obrazić innych członków społeczności.

Reakcja społeczności LGBTQ+ była natychmiastowa i gwałtowna, wielu oskarżało radną o homofobię i brak związku z nowoczesnymi wartościami. Partie opozycyjne także domagały się jej rezygnacji, argumentując, że naruszyła kodeks postępowania rady, artykułując dyskryminujące uwagi.

Partia Konserwatywna zareagowała na kontrowersje, zawieszając radną na okres 21 dni. W oświadczeniu podkreślili swoje zaangażowanie w promowanie równości oraz inkluzywności i że nie będą tolerować zachowań dyskryminacyjnych w ramach partii.

Sprawa ta rodzi ważne pytania dotyczące roli urzędników publicznych w promowaniu inkluzywności i szacunku dla różnorodności. Z jednej strony można argumentować, że jako przedstawiciele społeczności radni mają obowiązek przestrzegania wartości równości i nietworzenia podziałów. Wywieszenie tęczowej flagi podczas miesiąca Pride może być postrzegane jako symboliczny gest poparcia dla społeczności LGBTQ+ i uznania ich walki o akceptację i prawa, ale może także być postrzegane za sprzyjanie postawom homoseksualnym, z czym wielu się dziś nie zgadza.

Niektórzy mogą argumentować, że urzędnicy publiczni powinni mieć wolność wypowiedzi swoich poglądów i przekonań, nawet jeśli są one kontrowersyjne lub niepopularne. Sprzeciw radnej wobec wywieszenia flag Pride i seksualności może wynikać z jej osobistych doświadczeń lub przekonań, i powinna mieć prawo do ich wyrażenia bez obawy o karę.

Kilmartin powiedziała: „Nie chcę flag z seksem Pride wzdłuż mojej głównej ulicy. Nie chcę nawet heteroseksualnych flag wzdłuż mojej głównej ulicy”. Ogłosiła również, że rezygnuje ze stanowiska radnej w Witham po 16 latach jego piastowania. Radna argumentowała także, że skoro nie wywiesza się flag olimpijskich podczas Olimpiady, nie ma potrzeby promowania seksu.

Źródło: [Brytol.com](https://www.brytol.com)